

*Rok Grunwaldzki na zamku w Malborku*  
Konkurs literacki *Mój Grunwald*

Kategoria II

**MIEJSCE III**

Mariusz Białasz

***„Dziwny jest ten Wschód...  
Ze wspomnień uczestnika wydarzeń 1410 roku”***

„O roku ów! Kto Ciebie widział w polskim kraju,  
Tysiąc czterysta dziewiąty, początek w maju,  
Już wiosną, do wojny strony się szykowały,  
Aby na lipiec rynsztunek gotów był cały.  
Polsko-litewskie oddziały z posiłkowymi  
Ruskimi, tatarskimi stanęły do boju  
Naprzeciw zaś krzyżackie, wespół z zachodnimi  
Mężnymi rycerzami na grunwaldzkim polu.

Gorąc straszny, gdyż było piętnastego lipca.  
Zmęczenie, pot wystąpił na krzyżackie lica.  
Jagiełło – król Polski – rycerzy w cieniu trzymał  
Lecz Ulrich von Jungingen z nerwów nie wytrzymał.  
Posłańców z nagimi mieczami wystosował.  
Król spokojnie przyjął i pięknie podziękował.  
Rzekł, iż „mieczów ci u nas zapewne dostatek  
Azali te weźmiem, by bronić żmudzkich dziełek”.

I zwarli się w walce, chrześcijanin z „poganem”  
Krzyk ludzi, rżenie koni tworzą jedną ścianę.  
Straszliwy chrzest broni i trup się wokół ściele.  
Legł kwiat zakonników, z wielkim mistrzem na czele.  
Z tego stanu rzeczy nie skorzystał Jagiełło  
Wobec kurii rzymskiej, wziął postawę uległą  
I przy niechęci ruszenia pospolitego  
Odstąpił z oblegania Malborka dalszego.

Dziwny jest ten Wschód – niemiecki rycerz wspomina –  
Po co ta wojna, skoro korzyści nikt nie miał?  
Przecie Zakon nie wrócił do dawnej świetności  
I rozwiął się mit o ich niewyciężoności.

Ową kartę w historii zostawię potomnym,  
By unikali konfliktów do tych podobnych.  
Niech wciąż pokój panuje na całutkim świecie.  
Może kiedyś nas uczczą, w jakieś ... 600-lecie?!”

(Próba naśladowania poezji wieszczów narodów Adama Mickiewicza - całkowicie zamierzona.)

